



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

28 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Monika Koba (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Agnieszka Piotrowska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 28 stycznia 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej R.S.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z 23 kwietnia 2021 r., I ACa 930/19,

w sprawie z powództwa C. w C.

przeciwko R.S.

o zapłatę,

1) oddala skargę kasacyjną;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia pozwanemu odpisu niniejszego wyroku do dnia zapłaty;

3) przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Katowicach na rzecz adwokata J.J. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych powiększoną o należny podatek od towarów i

**usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej
pozwanemu z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

[A.T.

Dariusz Dończyk Monika Koba Agnieszka Piotrowska

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 23 kwietnia 2021 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił apelację pozwanego R.S. od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie z 11 września 2018 r. zasądającego od pozwanego na rzecz powódki C. w C. kwotę 76 693,34 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 43 313,80 zł od 5 listopada 2014 r., oraz od 31 grudnia 2015 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie; od kwoty 30 418,35 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 20 lutego 2016 r. oraz od kwoty 2961,19 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 3 lipca 2018 r., a w pozostałej części oddalającego powództwo i orzekającego o kosztach postępowania.

Wyrok został oparty na podzielonych i uznanych za własne ustaleniach faktycznych Sądu Okręgowego.

Z ustaleń tych wynika, że 3 grudnia 2012 r. strony zawarły umowę o wykonanie usług modernizacyjno-remontowych oraz wyposażenie w sprzęt multimedialno-informatyczny. Pozwany jako przedsiębiorca prowadzący działalność gospodarczą pod firmą R. zobowiązał się do wykonania w siedzibie O. w C. (dalej: „O. lub „R.”) remontu i adaptacji pomieszczeń na multimedialną salę wykładowo-konferencyjną oraz archiwum R., modernizację sieci wodno-kanalizacyjnej, sieci elektrycznej, teleinformatycznej i wentylacyjnej na potrzeby sali wykładowo-konferencyjnej i archiwum R. oraz do dostarczenia sprzętu komputerowego i oprogramowania według załączonej specyfikacji na potrzeby sali wykładowej i archiwum R. Zakres prac i objęty zamówieniem sprzęt zostały określone w zestawieniu (kosztorysie) załączonym do umowy. Uzgodnione wynagrodzenie miało wynosić 102 277 zł netto (125 800 zł brutto). Prace miały rozpocząć się 6 grudnia 2012 r., a zakończyć nie później niż 30 maja 2013 r. Z końcem stycznia 2013 r.

zostały zakończone prace w sali wykładowej. Prace nie były formalnie odbierane przez zamawiającego i nie został sporządzony protokół zdawczo-odbiorczy.

Pozwany w związku z realizacją umowy wystawił siedem faktur na kwotę łącznie 98 779 zł (121 498,52 zł brutto), w tym 48 081 zł netto z tytułu robót remontowo-budowlanych. Zostały one w całości uregulowane przez powódkę.

Wobec wątpliwości odnośnie do zakresu i jakości prac oraz dostarczonego przez pozwanego sprzętu i oprogramowania przeprowadzono kontrole z udziałem rzeczoznawców. Wykazały one, że dostarczono tylko część wyposażenia wymienionego w fakturach wystawionych przez pozwanego bądź miało ono inną wartość niż w zestawieniu stanowiącym załącznik do umowy. Na zlecenie powódki rzeczoznawca 27 maja 2014 r. sporządził kosztorys, z którego wynikało, że została wykonana jedynie część objętych umową prac remontowo – adaptacyjnych.

Na podstawie opinii biegłego z zakresu budownictwa Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany nie wykonał części prac remontowo – budowlanych objętych umową a wartość prac wykonanych w archiwum i sali wykładowej wyniosła jedynie 10 178,61 zł brutto. Pozwany wykonał także prace dotyczące wentylacji w sali wykładowej na kwotę 691,24 zł netto stanowiącą różnicę między wartością całości robót dotyczących wentylacji i sali wykładowej a ceną klimatyzatora (3 900 zł netto), który został zakupiony przez powódkę i zamontowany na jej koszt przez inny podmiot. Łączna wartość wszystkich robót remontowo – budowlanych wykonanych przez pozwanego wyniosła 12 866,53 zł netto (15 825,83 zł brutto). Zafakturowane i zapłacone zostały natomiast prace remontowo – budowlane na kwotę 48 081 netto (59 139,63 zł brutto). Pozwany zawyżył zatem wartość prac o kwotę 35 214,47 zł netto (43 313, 80 zł brutto).

Na podstawie opinii biegłego z dziedziny informatyki Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany mimo wystawienia opłaconej przez powódkę faktury VAT nr [...] na kwotę 2 665 brutto, nie dostarczył jej pakietu oprogramowania do rozliczania składek samorządowych i nie dokonał rozbudowy zestawu komputerowego. Nie dostarczył zestawu komputerowego - serwer plików wskazanego pod pozycją 2 na opłaconej przez powódkę fakturze VAT nr [...] i zawyżył pozycję 3 z tej faktury dotyczącej wykonania infrastruktury sieciowej, co spowodowało szkodę po stronie powódki w

kwocie 11 847,72 zł. Pozwany zawyżył również wartości sprzętu i wyposażenia objęte fakturą nr [...] pod pozycjami 2-9 o kwotę 12 924,38 zł.

Nieprawomocnym wyrokiem z 13 marca 2018 r. Sąd Rejonowy w Częstochowie w sprawie XVI K 871/17 uznał pozwanego za winnego tego, że w dniu 6 listopada 2012 r. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej podrobił certyfikat rejestracji oprogramowania o nr [...], który przedstawił jako autentyczny przedstawicielowi powódki, czym wprowadził ją w błąd co do zakupu pakietu oprogramowania finansowo-księgowego C. doprowadzając ją do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 10 793,25 zł tj. za winnego popełnienia czynu z art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. za co wymierzył mu opisaną w wyroku karę oraz na podstawie art. 72 § 2 k.k. zobowiązał go do naprawienia powódce szkody przez zapłatę na jej rzecz kwoty 10 793,25 zł wynikającej z wystawionej przez niego i opłaconej przez powódkę faktury.

Sąd Apelacyjny dzieląc poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne stwierdził, że pozwany nie podważył skutecznie przeprowadzonej przez ten Sąd oceny zgromadzonego w sprawie postępowania dowodowego. Nie znalazł również podstaw do zakwestionowania poczynionych przez ten Sąd ustaleń faktycznych opartych na opiniach biegłych z dziedziny budownictwa i informatyki. Uznał, że wyliczenia przedstawione przez biegłych na podstawie oględzin i całości zgromadzonej w postępowaniu pierwszoinstancyjnym dokumentacji w zakresie wysokości należnych powódce kwot są przekonujące i nie zostały skutecznie przez pozwanego podważone.

Zaakceptował stanowisko tego Sądu dotyczące oddalenia zgłoszonych przez pozwanego w ostatniej fazie postępowania pierwszoinstancyjnego w piśmie procesowym z 18 czerwca 2018 r. wniosków dowodowych o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków oraz protokołu zdawczo-odbiorczego jako spóźnionych i dotkniętych brakami, których usunięcie spowodowałoby przewlekanie postępowania z przyczyn obciążających pozwanego. Podkreślił, że dowody te powinny być zgłoszone już w sprzeciwie od nakazu zapłaty a nastąpiło to dopiero po przeprowadzeniu przez Sąd Okręgowy dowodu z opinii biegłych, co generowałoby z przyczyn obciążających pozwanego dalszą zwłokę w rozpoznaniu sprawy.

W konsekwencji oddalił także wnioski dowodowe pozwanego zgłoszone w piśmie procesowym z 22 kwietnia 2021 r., które wpłynęło do Sądu Apelacyjnego drogą elektroniczną bezpośrednio przed rozprawą apelacyjną wyznaczoną na 23 kwietnia 2021 r., a jako podpisane pismo procesowe pozwanego już po tej rozprawie, mimo że korzystał z pomocy profesjonalnego pełnomocnika. Miał na względzie, po pierwsze, że dowody te zostały przedstawione w formie kserokopii nie potwierdzonych za zgodność z oryginałem przez reprezentującego pozwanego pełnomocnika, a po wtóre widniejące na nich daty potwierdzają, że dowody te mogły i powinny być złożone w czasie postępowania przed Sądem pierwszej instancji (art. 381 k.p.c.).

Podzielił także stanowisko tego Sądu, że powódka wykazała częściowe niewykonanie a także nienależyte wykonanie przez pozwanego zobowiązania oraz poniesienie szkody, a pozwany nie wykazał, by nastąpiło to przyczyn, za które nie ponosi odpowiedzialności (art. 471 k.c.). Stwierdził, że z całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powódka opłaciła w całości wystawione przez pozwanego faktury, a pozwany nie wykonał części zobowiązania nie wykonując części prac remontowo-budowlanych i nie dostarczył części objętego umową sprzętu i wyposażenia.

Szkoda poniesiona przez powódkę w zakresie niewykonanych lub nienależycie wykonanych prac remontowych wyniosła zgodnie z opinią biegłego z zakresu budownictwa 35 214,47 zł netto (43 313,80 zł brutto). Powódka domagała się także zasądzenia skapitalizowanych odsetek od kwot zapłaconych na rzecz pozwanego zgodnie z wystawionymi przez niego fakturami. Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powódki z tego tytułu na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 482 § 1 k.c. a także art. 455 k.c. kwotę 30 418, 35 zł oraz kwotę 2961,19 zł zgodnie z przedstawionym w motywach rozstrzygnięcia wyliczeniem, a Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do jego zakwestionowania.

Sąd Apelacyjny podzielił także stanowisko Sądu Okręgowego dotyczące bezzasadności podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia. Miał na względzie, że zgodnie z umową pozwany powinien zrealizować zamówienie do 30 maja 2013 r., zatem dwuletni termin przedawnienia upływał 30 maja 2015 r.

Wprawdzie powód wytoczył powództwo 19 lutego 2016 r., ale przed upływem terminu przedawnienia w dniu 9 stycznia 2015 r. złożył do Sądu Rejonowego w Częstochowie wniosek o zawiązanie do próby ugodowej, w sprawie XV Co 166/15 który spowodował przerwę biegu terminu przedawnienia.

W skardze kasacyjnej pozwany zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, wnosząc o jego uchylenie oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i odrzucenie pozwu lub umorzenie postępowania ewentualnie przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania albo uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz przyznanie kosztów za wszystkie instancje. Wniósł także o przyznanie od Skarbu Państwa lub strony przeciwnej kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię, niezastosowanie lub nieprawidłowe zastosowanie: art. 535 k.c., art. 627 k.c., art. 646 k.c., art. 556 k.c. do 576 k.c., a szczególnie art. 568 k.c., art. 471 k.c., art. 353 k.c., art. 353¹ k.c., art. 354 k.c., oraz art. 39, art. 44 ust. 1, art. 45 ustawy Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 1651 – dalej: „Prawo o adwokaturze” lub „Pr.a.”), § 29 uchwały nr 55/2016 Naczelnej Rady Adwokackiej z 15 stycznia 2016 r. w sprawie Regulaminu organizacji i funkcjonowania okręgowych rad adwokackich (dalej „Regulamin NRA z 15 stycznia 2016 r.”), a także art. 123 § 1 pkt 1 k.c.;
2. naruszenie prawa procesowego: art. 379 pkt 2 k.p.c. i art. 386 § 2 i 3 k.p.c. w zw. z art. 39 i art. 44 ust. 1 i art. 45 Pr. a., oraz § 29 Regulaminu NRA z 15 stycznia 2016 r., a także art. 381 k.p.c. i art. 380 k.p.c.

Powódka w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy miał na względzie, że skargę kasacyjną przyjęła do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym 30 czerwca 2022 r. sędzia Sądu

Najwyższego, która została powołana do urzędu na stanowisku sędziowskim przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie określonej przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3, z późn. zm.), co zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r. podjętą w składzie połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (BSA I – 4110-1/2020), mającą moc zasady prawnej, skutkuje sprzecznością tak ukształtowanego składu sądu - orzekającego po dniu wydania uchwały - z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. (pkt 1 i 3 oraz 54 uchwały); (zob. także wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 21 grudnia 2023 r., C-718/21 i z 7 listopada 2024 r., C-326/23; wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka: z 8 listopada 2021 r., *Dolińska-Ficek, Ozimek przeciwko Polsce*, skargi nr 49868/19 i 57511/19; z 3 lutego 2022 r., *Advance Pharma spółka z.o.o. przeciwko Polsce*, skarga nr 1469/20; i z 23 listopada 2023 r., *Wałęsa przeciwko Polsce*, skarga nr 50849/21 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2024 r., II PUO 2/24).

Sąd Najwyższy miał jednak na uwadze, że pozytywna decyzja procesowa w przedmiocie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, warunkowana stwierdzeniem publicznoprawnych okoliczności przemawiających za merytorycznym rozstrzygnięciem skargi przez Sąd Najwyższy (przyczyn kasacyjnych - art. 398⁹ § 1 k.p.c.), nie kończy postępowania kasacyjnego i nie podlega badaniu w aspekcie materialnym lub procesowym przez skład Sądu Najwyższego orzekający o zasadności podstaw skargi kasacyjnej. Rozstrzygnięcie to nie mogłoby w konsekwencji rzutować na ostateczny wynik postępowania kasacyjnego. Brak było zatem przeszkód proceduralnych do merytorycznego rozpoznania skargi. Czyni to bezprzedmiotowym potrzebę szczegółowych rozważań dotyczących pozostawiania tej uchwały w mocy, mimo zmian stanu prawnego i wydania orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego jej dotyczących.

Zarzuty naruszenia art. 379 pkt 2 k.p.c. i art. 386 § 2 i 3 k.p.c. w zw. z art. 39 i art. 44 ust. 1 i art. 45 Pr.a., oraz § 29 Regulaminu NRA z 15 stycznia 2016 r., a także art. 39, art. 44 ust. 1, art. 45 Pr.a. dotyczą nieważności postępowania związanej z niewłaściwym umocowaniem pełnomocnika powódki przed sądami obu instancji.

Zdaniem skarżącego wynika ono po pierwsze z udzielenia pełnomocnictwa z dnia 6 października 2014 r. w imieniu i do zastępowania O., która nie jest powódką w sprawie, a po wtóre z podpisania pełnomocnictwa wyłącznie przez Dziekana O. adw. A.P., w sytuacji, gdy dla ważności pełnomocnictwa wymagana była uchwała O., której nie przedłożono.

W odpowiedzi na skargę pełnomocnik powódki stwierdził, że w aktach sprawy znajduje się oświadczenie ówczesnej D. złożone na rozprawie w dniu 19 czerwca 2018 r. w którym prostuje skrót myślowy zawarty w treści dokumentu pełnomocnictwa, a na wypadek dalszych wątpliwości potwierdza ważność wszystkich czynności dokonanych w jej imieniu przez adwokata J.D. Wskazał również, że dokument źródłowy w postaci wyciągu z protokołu posiedzenia O. z 5 września 2014 r., na którym O. jednogłośnie postanowiła o zezwoleniu na umocowanie adw. J.D. do prowadzenia sprawy przeciwko pozwanemu istnieje i na żądanie Sądu złożyła do akt dokumenty potwierdzające ten fakt.

Przepis art. 379 pkt.2 k.p.c. nakazuje uznać za nieważne postępowanie, w którym występował nienależycie umocowany pełnomocnik, bez względu na sposób jego działania i konsekwencje wynikające z tego faktu dla strony. Bez znaczenia jest zatem, czy skutkiem udziału rzekomego pełnomocnika było pozbawienie strony możliwości obrony jej praw, czy działania tej osoby okazały się tak skuteczne, że doprowadziły do wydania korzystnego dla powódki wyroku (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 2 sierpnia 2007 r., V CZ 72/07, niepubl.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że strona może skutecznie zgłosić w skardze kasacyjnej zarzut nieważności postępowania dotyczący strony przeciwnej, która wygrała proces (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 2016 r., V CSK 208/15, niepubl. i orzeczenia przywołane w jego uzasadnieniu).

Na rzecz tego poglądu wskazuje się, że jeśli art. 393¹³ §1 k.p.c. przewiduje konieczność uwzględniania nieważności postępowania przed sądem drugiej instancji z urzędu, to może się na nią powołać każda ze stron, niezależnie od tego kogo te uchybienia dotyczą. Orzeczenie wydane w warunkach nieważności jest bowiem procesowo niestabilne ze względu na wady umocowania i może być podważone w drodze skargi o wznowienie postępowania, w razie wydania orzeczenia

reformatoryjnego przez sąd kasacyjny. Ponadto rygory procesowe są ustanawiane nie tylko dla ochrony konkretnych praw i interesów stron, a ich przestrzeganie w wymiarze ogólnym służy zarówno stronom jak i interesowi wymiaru sprawiedliwości. Stanowisko to zasługuje na podzielenie, za czym przemawia także niemożność konstruowania względnej nieważności postępowania, uwzględnianej na zarzut strony, która nie była w procesie należycie reprezentowana.

Obowiązujący w postępowaniu kasacyjnym zakaz prowadzenia dowodów (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), nie stoi na przeszkodzie prowadzeniu dowodów mających na celu ocenę zarzutu nieważności postępowania przed sądem drugiej instancji, jako nie skierowanych przeciwko ustaleniom tego sądu stanowiącym podłoże orzeczenia (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 13 lutego 1997 r., I PKN 71/96, OSNAPUS 1997 r., nr 19, poz. 377 oraz z 10 maja 2000 r., III CKN 416/98, OSNC 2000, nr 12, poz. 220). Biorąc to pod uwagę Sąd Najwyższy postanowieniem z 10 grudnia 2024 r. zobowiązał pełnomocnika powódki adw. J.D. do przedstawienia kompletnej dokumentacji źródłowej wykazującej prawidłowość jego umocowania do reprezentacji powódki na podstawie pełnomocnictwa z 6 października 2014 r. (k.16), sprecyzowanego oświadczeniem z 2 maja 2018 r. (k. 288), w tym uchwały O. w C., o której mowa w odpowiedzi na skargę (k. 625) oraz uchwały N. – Regulamin organizacji i funkcjonowania w brzmieniu obowiązującym w dacie udzielenia pełnomocnictwa i jego sprecyzowania – w terminie 7 dni pod rygorem ujemnych skutków prawnych wynikających z art. 233 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i 398²¹ k.p.c.

Dokumenty złożone przez pełnomocnika powódki potwierdzają, że był on należycie umocowany do reprezentowania powódki przed Sądami obu instancji. Zgodnie z art. 10 Pr.a. powódka jako I. ma z mocy prawa osobowość prawną (art. 33 k.c.), a jej organem zarządczym jest O., która zajmuje się sprawami adwokatury z obszaru danej izby adwokackiej, których ustawa nie zastrzega do załatwienia innym organom izby adwokackiej (art. 44 ust. 1 p.a.). Skład, kompetencje oraz zasady przyjmowania i zaskarżania jej uchwał regulują przepisy art. 42-46 Pr.a.

Zgodnie z Regulaminem organizacji i funkcjonowania okręgowych rad adwokackich w brzmieniu obowiązującym w dacie udzielenia pełnomocnictwa (6 października 2014 r.) oraz jego sprecyzowania i potwierdzenia (2 maja 2018 r.)

Rada, o ile Regulamin nie stanowi inaczej, podejmuje swoje decyzje kolegium w formie uchwał, co dotyczy także zaciągania zobowiązań, natomiast ich wykonanie należy do osób odpowiedzialnych za ich realizację w związku z pełnioną funkcją lub decyzją Rady (§ 2 ust. 1 i 2, § 32 ust. 1 oraz § 29 ust. 1).

Uchwała jednogłośnie wyrażająca zgodę na umocowanie przez Dziekana O. adw. J.D. do podejmowania działań przeciwko firmie „I.” J.S. została podjęta 25 września 2014 r. (k. 47) i stanowiła podstawę do udzielenia pełnomocnictwa z 6 października 2014 r. (k. 16).

Pełnomocnictwo zostało wprowadzone nieprecyzyjnie sformułowane upoważniało bowiem pełnomocnika do reprezentowania O., a nie będącej stroną w sprawie C. w C. (k. 16), kwestia ta – czego nie dostrzegł skarżący – została jednak wyjaśniona jeszcze w czasie postępowania przed Sądem pierwszej instancji w oświadczeniu Dziekana O. z 2 maja 2018 r. Stwierdzono w nim, że pełnomocnictwo zostało udzielone w imieniu C., a sformułowanie, iż adw. J.D. jest pełnomocnikiem jedynie O. (zamiast I.) powstało w wyniku zastosowania tzw. „skrótów myślowych”. W konsekwencji A.P. reprezentując O. (art. 48 ust. 1 Pr.a.) oświadczyła, że udziela pełnomocnictwa adw. J.D. do reprezentowania w sprawie w imieniu C. wraz z potwierdzeniem wszystkich jego dotychczasowych czynności (k. 288). W sprawie nie wystąpiły zatem wątpliwości wymagające potwierdzenia czynności adwokata J. D. do działania w imieniu powódki. Niezależnie od powyższego potwierdzenie takie – nie mające znaczenia dla biegu postępowania kasacyjnego, wobec prawomocnego zakończenia postępowania - zostało udzielone uchwałą O. w C. z 19 grudnia 2024 r. (k. 78).

Nie zasługują także na uwzględnienie dalsze zarzuty skargi zgłoszone w ramach drugiej podstawy kasacyjnej dotyczące naruszenia art. 380 k.p.c. i 381 k.p.c. przez nie uwzględnienie zarzutu dotyczącego bezzasadnego pominięcia przez Sąd pierwszej instancji wniosków dowodowych pozwanego, a następnie pominięcia tych dowodów w postępowaniu apelacyjnym.

Skarżący ograniczył się w tym zakresie do zgłoszenia zarzutów bez bliższego uzasadnienia i odniesienia się do argumentacji Sądu drugiej instancji przedstawionej w motywach zaskarżonego orzeczenia. Sąd pierwszej instancji przytoczył przyczyny oddalenia wniosków dowodowych pozwanego zgłoszonych w końcowej fazie

procesu (k. 351), co Sąd Apelacyjny zaaprobował (k. 568 verte). Pominął także wnioski dowodowe zgłoszone przez pozwanego w postępowaniu apelacyjnym wskazując szereg argumentów przemawiających za zajętym stanowiskiem (k. 568 verte – 569), do których skarżący nie odniósł się w najmniejszym nawet stopniu, odwołując się jedynie do możliwego wpływu tych dowodów na wynik sprawy i potrzeby ich zgłoszenia na etapie postępowania apelacyjnego.

Celem art. 381 k.p.c. i wprowadzenia reguł prekluzyjnych jest dążenie do realizacji koncentracji materiału dowodowego. Oznacza to, że nowe fakty i dowody mogą być pominięte przez sąd drugiej instancji przede wszystkim wtedy, gdy strona ponosi winę za ich nieprzytoczenie wcześniej (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 30 września 2008 r., II CSK 167/08, MoP 2010, nr 10, s.15 i z 15 marca 2006 r., II PK 92/06, OSNP 2007, nr 5-6, poz. 69).

Sytuacja taka zaistniała w okolicznościach sprawy, skoro dokumenty dołączone do pisma procesowego pozwanego z 22 kwietnia 2021 r. mogły być złożone, na co wskazują widniejące na nich daty, w pierwszej fazie postępowania pierwszoinstancyjnego, a ponadto powinny być złożone w formie umożliwiającej przeprowadzenie z nich dowodu (oryginał lub kopia potwierdzona za zgodność z oryginałem przez reprezentującego pozwanego profesjonalnego pełnomocnika).

Trafnie również Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy miał podstawy do oddalenia wniosków dowodowych pozwanego zgłoszonych w końcowej fazie procesu już po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłych, skoro nic nie stało na przeszkodzie, żeby dowody te zgłosić na wcześniejszym etapie postępowania. O potrzebie wykazania aktywności w tym zakresie pozwany był bowiem informowany, zakreślano mu także termin na zgłaszanie wniosków dowodowych pod rygorem ich późniejszego pominięcia (k. 87 i k. 90). Zgłoszenie wniosków dowodowych w końcowej fazie postępowania pierwszoinstancyjnego oraz w postępowaniu apelacyjnym nie znajdowało w okolicznościach sprawy uzasadnienia.

Nie zasługiwały na uwzględnienie także zarzuty zgłoszone w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej.

Zarzut naruszenia art. 535 k.c. i art. 627 k.c. zmierza do wykazania, że z uwagi na charakter łączącej strony umowy, będącej w części umową o dzieło a w części

umową sprzedaży rzeczy ruchomych, roszczenia zgłoszone przez powódkę były w istocie roszczeniami z tytułu rękojmi.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości zarówno na tle umowy sprzedaży, jak i umowy o dzieło, że zamawiający (kupujący) może skorzystać z roszczeń odszkodowawczych (art. 471 i nast. k.c.) niezależnie od tego, czy przysługują mu uprawnienia z rękojmi, czy też one wygasły (zob. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasada prawna - z 13 maja 1987 r., III CZP 82/86, OSNCP 1987, nr 12, poz. 189 oraz uchwała pełnego składu Izby Cywilnej i Administracyjnej Sądu Najwyższego z 30 grudnia 1988 r., III CZP 48/88, OSNCP 1989, nr 3, poz. 36). Skarżący zajmując stanowisko przeciwne, nie uwzględnia zatem, że o tym z jakich roszczeń skorzystać w przypadku nienależytego wykonania umowy decyduje zamawiający (powódka).

Analiza żądania pozwu nie potwierdza natomiast, by dokonała w ramach przysługujących jej uprawnień wyboru roszczeń z rękojmi. Zgłosiła natomiast roszczenia odszkodowawcze oparte na art. 471 k.c. a także art. 415 k.c. W konsekwencji bezzasadne są także zarzuty naruszenia art. 556 k.c. do art. 576 k.c. Wobec nie zgłoszenia przez powódkę roszczeń z rękojmi przepisy te nie znajdowały bowiem w sprawie zastosowania. Nie ma również wątpliwości, że utrata roszczeń z rękojmi w związku z upływem terminów nie powoduje utraty roszczeń odszkodowawczych (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 22 grudnia 1998 r., II CKN 107/98, niepubl.).

Zarzut naruszenia art. 646 k.c. przez jego niezastosowanie jest bezzasadny. Artykuł 646 k.c. obejmuje także roszczenie dochodzone na podstawie art. 471 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2005 r., IV CK 418/04, niepubl.), czego Sąd Apelacyjny nie negował oceniając zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia w kontekście tej regulacji. Istota zarzutu skarżącego nie dotyczy natomiast art. 646 k.c., lecz art. 123 § 1 pkt 1 k.c. przez przyjęcie, że zgłoszone przez powódkę zawiązanie do próby ugodowej spowodowało przerwanie biegu terminu przedawnienia, mimo że pełnomocnik skarżącej w tym postępowaniu nie był właściwie umocowany, a kwota objęta zawiązaniem nie pokrywała się w pełni z kwotą objętą pozwem.

Zarzut ten jest nie zasługuje na uwzględnienie. Z przyczyn wyżej podniesionych pełnomocnik powódki był bowiem należycie umocowany do podjęcia czynności procesowych przeciwko pozwanemu przed sądami powszechnymi, w tym w postępowaniu o zawezwanie do próby ugodowej (k. 10 akt X Co 166/15).

Skarżący nie przedstawił także argumentacji przekonującej, że wniosek o zawezwanie do próby ugodowej nie doprowadził do przerwania biegu przedawnienia w zakresie kwoty zasądzonej przez Sądy *meriti*. Wprawdzie kwota dochodzona pozwem opiewała na kwotę wyższą niż kwota objęta zawezwaniem do próby ugodowej, ale skarżący nie odnosi się w tym zakresie do ostatecznie zasądzonej kwoty 76 693, 34 zł. Ponadto lakoniczne uzasadnienie podstawy skargi w tym zakresie nie odnosi się do struktury uwzględnionego powództwa, którego znaczna część dotyczy skapitalizowanych odsetek od kwot objętych uprzednio zawezwaniem do próby ugodowej.

Przypomnienia w tym kontekście wymaga, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, iż ustanowiony w art. 118 k.c. termin przedawnienia roszczeń o świadczenia okresowe stosuje się do roszczeń o odsetki za opóźnienie także wtedy, gdy roszczenie główne ulega przedawnieniu z upływem lat dwóch, z zastrzeżeniem, że roszczenie o odsetki przedawnia się najpóźniej z chwilą przedawnienia się roszczenia głównego. Roszczenie o świadczenie okresowe staje się wymagalne osobno w każdym dniu opóźnienia i przedawnia się sukcesywnie z upływem trzyletniego terminu (zob. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2005 r., III CZP 42/04, OSNC 42/04, OSNC 2005, nr 9, poz. 149; uchwałę Sądu Najwyższego z 9 listopada 1994 r., III CZP 141/94, MoP 1995, nr 3, s. 83 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2005 r., III CK 307/04, niepubl.; z 9 czerwca 2005 r., III CK 619/04, niepubl.; z 13 stycznia 2012 r., I CNP 22/11, niepubl.; z 10 maja 2013 r., I CNP 35/12; niepubl.; z 15 stycznia 2014 r., I CSK 197/13, OSNC 2014, Nr 10, poz. 106; i z 9 stycznia 2017 r., II CSK 202/16, niepubl.).

Zarzut naruszenia art. 471 k.c. oraz art. 353 k.c., art. 353¹ k.c., art. 354 k.c., opiera się na sprzecznym z podstawą faktyczną rozstrzygnięcia twierdzeniu, że pozwany umowę prawidłowo wykonał, a nienależyte wykonanie umowy nie może polegać na przyjęciu, że zawyżone są ceny, na które strony się umówiły. Formułując

w ten sposób podstawę skargi skarżący pomija, że Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym jest związany podstawą faktyczną zaskarżonego orzeczenia oraz nie uwzględnia, że na dłużniku – zmierzającym do uwolnienia się od odpowiedzialności przewidzianej w art. 471 k.c. – spoczywa obowiązek udowodnienia, że nienależyte wykonanie przez niego zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności. Domniemywa się bowiem, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiada (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 4 grudnia 1998 r., III CKN 51/98, niepubl. i z 9 stycznia 2002 r., V CKN 630/00, I C 2002, nr 5, s. 46). Skarżący w toku postępowania przeprowadzonego przed sądami obu instancji tego domniemania nie zdołał obalić, a dowody zgłoszone na tę okoliczność trafnie zostały przez Sąd Apelacyjny oddalone jako spóźnione.

Zasądzona przez Sądy *meriti kwota* została ustalona na podstawie dowodu z opinii biegłych, którzy w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy i oględziny stwierdzili, że prace remontowo- budowlane nie zostały przez pozwanego częściowo wykonane, a objęty umową sprzęt nie został dostarczony w całości. Wystąpiły także znaczące niezgodności między sporządzonym przez pozwanego zestawieniem prac i materiałów z 29 listopada 2012 r. (k. 21-22), a treścią wystawionych przez niego faktur oraz stanem faktycznym wykonanych prac i dostarczonego wyposażenia. Przeprowadzenie rozliczenia za pomocą dowodu z opinii biegłych było konieczne, umowa nie została bowiem w znacznej części wykonana a strony za wykonanie usług modernizacyjno – remontowych oraz wyposażenie w sprzęt multimedialno – informatyczny umówiły się na łączną kwotę 102 277 zł netto powiększoną o należny podatek Vat (§ 4 umowy) za prace i wyposażenie wymienione w kosztorysie przedstawionym przez pozwanego, których przedmiot został określony w sposób uproszczony i bardzo nieprecyzyjnie (k. 21-22, k. 155-156 i k. 205). Zgodnie z zasadą *in dubio contra proferentem*, brak precyzji zestawienia załączonego do umowy, której autorem był pozwany, nie może obciążać powódki.

Skarżący w uzasadnieniu skargi twierdzi, że wykonał przedmiot umowy zgodnie z treścią umowy i dostarczył objęte umową wyposażenie sali wykładowej i archiwum R. Kwestionowanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia przez negowanie

wniosków opinii biegłych i wskazywanie, że umowa została wykonana zgodnie z jej treścią, a istota zarzutów powódki polega jedynie na kwestionowaniu wartości prac i dostarczonego sprzętu po dacie zawarcia umowy i jej wykonania - co godzi w zasadę swobody umów - nie jest jednak możliwe w postępowaniu kasacyjnym. Skarżący w tym zakresie pomija, że skarga kasacyjna jest instrumentem prawidłowości stosowania prawa przez sądy, a nie służy do kontroli ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia. Nie można zatem przenosić do postępowania kasacyjnego sporów dotyczących stanu faktycznego, gdyż jego ustalenie należy do sądów *meriti*, a Sąd Najwyższy nie ma w tym zakresie żadnych, ustrojowych ani procesowych kompetencji (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 1169/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 139 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 18 lipca 2014 r., IV CSK 671/13, niepubl.).

Skarżący zasad tych nie respektuje zgłaszając pod pozorem naruszenia prawa materialnego (art. 471 k.c.) zastrzeżenia dotyczące oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych z pominięciem zgłoszonych przez niego wniosków dowodowych. Tak sformułowana argumentacja skargi nie przekonuje, skoro są to zagadnienia usuwające się od kontroli sądu kasacyjnego (art. 398³ § 3 i 398¹³ § 2 k.p.c.).

Z przytoczonych względów na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji, a o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 3 i art. 98¹ § 1¹ w związku z art. 391 § 1 i z art. 398²¹ k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jedn. Dz.U z 2023 r., poz. 1964, ze zm.).

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy orzekł na podstawie § 8 pkt 6 i § 16 ust. 4 pkt 2 oraz § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 maja 2024 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r. poz. 763).

[A.T.]

[r.g.]

Dariusz Dończyk

Monika Koba

Agnieszka Piotrowska